

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro}. 3.

W B SRZODĘ DNIA 9. STYCZNIA 1799.

Z Włoch d. 18. Grudnia.

Podług wiadomości z Piemontu udali się Francuzki i Cysalpiński posłowie w Turynie d. 5 grudnia do osadzonej Francuzkim wojskiem cytaelli, gdy tym czasem Francuzkie garnizony w Novara, Cherasko, Susa, Alefsandria, Mondowi i Saluizote miasta na Francuzki sposób urządziły, i jenerał Joubert z mającym pod sobą wojskiem wszystko podbił i do Turynu ciągnął. W takim stanie rzeczy musiał Król na podpisanie aktu zezwolić, przez który Król Jmć nakazał ludowi poddać się na miejsce królewskiego jego rządu tymczasowemu rządowi, i zawołanym do Turynu wojskom wrocić się do swoich dawnych stanowisk, uważać się iako wielone do Francuzkicy armii i z nią się złączyć; sobie zaś warować Król Jmć wolność udania się z swoją familią do Sardynii i t. d. Akt ten był między Francuzkim jenerałem adiutantem Clausel i Królewskim marszałkiem hrabią Raimond St. Germain d. 9

grudnia w Turynie zawarty i od Króla z dodatkiem: "Z moim zezwoleniem i z moim rozkazem,, a od Xcia Aosty: "Obowiązuje się nie sprzeciwiać się temu aktowi,, podpisany, i od jenerała Joubert potwierdzony. Dwor udał się do jednego z królewskich zamków i gotował się do wyjazdu do Parmy. Minister stanu kawaler Priocca został w zakład do cytaelli zaprowadzony, wszystkie archiwa i kasy popieczątowano, i tymczasowy rząd z opata Bono, Antoniego Colla, hrabiego Botten, la Motte i Galli składający się, ustanowiony został.

Z Medyolanu piszą pod d. 13 grudnia że tam już część Piemontskich wojsk, na miejsce wysłanych do Piemontu Francuzkich, nadeszła. Stojące na żołdzie Sardyńskiego króla Szwajcarskie woyska przybędą także do Cysalpińskiej Rzeczypospolitej.

Zresztą donoszą, iż terazniejsze odmiany, które tam kommissarz Rivaux z

rozkazu dyrektoryatu Francuzkiego poczynał, spoko nie uskutecznione zostały. D. 8 był nowy dyrektoryat, który się teraz z obywateli Soprani, Luosi, Adelasio, Lamberti i Alessandri składa, a z których na drugi dzień zaraz Lamberti swój urząd złożył, a czynność wprowadzony. Po tym przystąpiono do urzędowania obudwóch rad, które d. 10 rozpoczęły już swoje sejsye. Wszystkie konstytucyjne towarzystwa zostały znowu zamknięte. — Kommissarz Rivaux wydał z powodu tych odmian odezwę do ludu. — W czasie tych odmian nie pokazał się wcale Francuzki poseł, obywatel Fauché, i mówią że z Medyolanu wyjechał.

W Liguryjskiej rzeczypospolitej państwo jeszcze wiele nieukontentowania i strwoży z powodu grożących nowych niebezpieczeństw. W tym położeniu rzeczy nadały obydwie prawodawcze rady dla utrzymania wewnątrz spokojności, a zewnątrz bezpieczeństwa wielką moc dyrektoryatowi. Jest mocen, 1) ukarać na 30 dni aresztem lub 3 miesięcznym wygnaniem, wszystkich tych, którzy fałszywe nowiny lub przeciwnie wieści, dążące do osłabienia ducha obywatelskiego, rozpuszczają; 2) Wygnać obwinione o spisek w miesiącu wrzesniu 1797 roku osoby; 3) wszystkie nadbrzeżne okolice, gdzie mu się za potrzebne zdawać będzie, w stanie oblężenia ogłosić, to jest rząd wojskowy zaprowadzić; 4) na ten jeden raz oznaczyć obywatelów, z których się narodowa gwardya składać ma, i wszystkich podejrzaną osoby rozbroić; 5) przesięgnąć iakie mu się będą zdawać środki do przytłumienia w samym związku niespokojności; 6) od wszystkich obywateli żądać do-

kładnego podania broni, a co iey się wiecicy nad potrzebę znajdzie za rocznymi rewersami do zapłacenia zabrać i między potrzebnych rozdać; 7) wszystkie klasy obywatelów do ocalenia i do obrony rzeczypospolitej zachęcić; 8) w nagły potrzebie i mill. liw. w sposobie przymusowney pożyczki od bogatych familij zaciągnąć; 9) gdzie będzie potrzeba upoważnić powagi sądowe do postępowania po wojskowemu. — Ustawa ta lubo prawdziwą dyrektoryatowi nadała dyktaturę, nie ma jednak dłużej nad miesiąc i trwać. — Polityczny minister zakazał noszenia czterorogatych sukien (Angielskie do izdzienia na koniu suknie) iako znak arystokratyzmu, tudzież kazał po domach szukać i wiele osob aresztować. ... Arcybiskup Genuński wydał pasterski list do duchowieństwa, zalecając im aby największej staranności dokładali do utrzymania publiczney spokojności. — Wszystko to okazuje największą trwożę. Jenerał Lapoye zapewnił wszelako ministra wojennego Liguryjskiego w publicznie wysłanym liście, że odejga dala Spezzia i Porto Venere w najłepszym już znajdują się stanie obrony. Codziennie oczekują procz tego kilku oddziałów wojska Francuzkiego. Tymczasem jenerał Lapoye osadził Francuzkim i Liguryjskim wojskiem kraie Lukii.

W. Xzę Toskański wezwał wszystkie stany, a i to niey duhowieństwo, do wniesienia przyczyny nadzwyczajnych w różniejszych czasach potrzeb, wszystkich gotowych pieniędzy, złotych i srebrnych sprzętów, &c. na roczną prowizyą, po 5 od st., do m. naicy Xizęccy.

Z Livorna piszą pod d. 12 grudnia: "

Teraz nie stoi tu tylko jedna Angielska fregata *Terpsicore*; reszta wojennych okrętów poszły znowu z admirałem Nelson na morze. — Tu i w całym W. Xstwie Tosańskim wielki wybierają rekrut, tudzież formują korpusa ochotników. Wszyscy tutejsi kupcy muszą swoich parobków, drągarzy &c. dostawiać. — Po trzydzieści pięć dniowej żegludze przybyły tu dwa okręty z Alexandrii Egipskiej. Znajdowało się na nich 30 Francuzkich oficerów raniomych w bitwie przy Abukir. Z wielkim bardzo niebezpieczeństwem wymknęły się te dwa okręty w nocy z portu Alexandrii, który jest zawsze od 2 linowych okrętów Angielskich, z fregat i 3 innych okrętów blokowany. — Napolitański komendant w porcie Liworskim, D. Diego Nafelli wydał pod 1 grudnia order, nakazując w niego oddalić się wszystkim nieosiadłym cudzoziemcom, iakożby majątkom należącym do korsarskich okrętów pod banderą Francuską z Liworna. Ostatni mają swoje okręty tu w bezpiecznym miejscu schować, sam zaś na Genujskich okrętach do Genui być odwiezionymi. Komendant na okrętach Angielskich w Liworskim porcie wyda im do tego paszporty.

Bieg pocztą w Rzymskim jeszcze jest zawsze zatamowany, dla tego nie można pewnie wiedzieć, co się tam teraz dzieje. — Według świeżego obrachunku składa się Neapolitańska armia z 77,000 ludzi to jest 240,000 piechoty, 10,784 jazdy, 3300 strzelców, 3213 artyllerystów, 3806 lekkiej piechoty i 15,280 ludzi milicyi. Ostatnie zostały od kilku miesięcy znacznie powiększone; zatem można całą do 100,000 lu-

dzi rachować, z których 80,000 pod przewodnictwem Króla w pole ruszyło.

Z Londynu d. 7. Grudnia.

P. Tomasz Grenville, brat sekretarza stanu, pojechał Zszeregulniejszemi zleceniami do Berlina i Wiednia. Potem zastąpi w poselstwie przy Pruskim dworze lorda Elgin, gdyż ten jest do Konstantynopola przeznaczony. P. Grenville ma mieć zlecenie czynienia wszystkiego do nakłonienia pewnego mocarstwa do przystąpienia do nowej koalicji przeciw Francyi. — Lord Elgin idzie w aszczycie nadzwyczajnego ambasadora do Konstantynopola, będzie miał znaczną swięt z sobą, weźmie portrety króla i królowej &c. Robią teraz dla niego srebrny serwis za 5000 f. szt. (200,000 zł.p) Ambasada jego ma służyć za dowód wyraźnego szacunku naszego dla Porty.

Pichegru znajdował się przed kilku dniami na sporach parlamentowych w izbie lordów. Jedno nasze pismo, mówi z tego powodu, iż właśnie się tak zdarzyło, że stanął między Stadhuderem Hollenderskim i Xciem Jorku.

P. Pitt oznaymił bankierom, którzy się do pożyczki ubiegali, że 14 mill. dla Anglii i 2 mill. dla Irlandyi potrzebuje, a prócz tego może jeszcze 2 $\frac{1}{2}$ mill. kredytowej summy potrzebować będzie. Gdy był zapytany, czy ta summa na zagraniczne subsydy przeznaczona jest? odpowiedział, że to od okoliczności zawisło, może to być, ale może i nie być. Jeżeli plan rozprzestrzenienia portu Londyńskiego (mowi dalej) będzie miał wkrótce przyść do skutku, będzie skarb na jakiś czas jednej części dochodów pozbawiony.

i w takim razie musiałbym niedobór 2 mill. pożyczką nadgrodzić. Nakoniec, doniosł niespodziewanie, że teraz tylko 3 mill. pożyczki, a resztę do d. 22 lutej odłoży, ponieważ rozumie, że w ten czas będzie mógł pożyteczniejszy kontrakt zawrzeć. Bankierowie nie byli z tego kontenci, gdyż już na całą pożyczkę poczynili przygotowania. — Dzisiaj zawarł P. Pitt na 3 m. pożyczkę z bankierem Boldero, innych zaś bankierów odrzucił.

Jenerał Tarlton jedzie na komendanta jazdy do Portugalii.

Tutejsze pisma mówią, iż wysłany w wrześniu do północnej Ameryki z propozycjami zgody od Francji agent, przy był tam i bardzo dobrze przyjęty został.

Wczoraj przysłała jedna z trzech za ległych Hamburskich poczt. — Wczoraj przybył także z Gravelines do Dover pokojowy okręt z małorem Armstrong, oficerami 11 regimentu i 100 Angielskich marytków, którzy wymienionemi zostali.

Jest tu znowu nowa wyprawa w przedsięwzięciu, na którą w krotce 8 regimentów jazdy i kilka korpusów piechoty będą ambarkowani; lecz gdzie? jeszcze nie wiadomo. — Przybyły z szrodziemnego morza okręt, miał przywieść wiadomość, że armia Buonapartego przy Kairze pobitą została, ale Turcy mieli 16,000 ludzi w tej bitwie stracić.

Przed odejściem ostatniej z Lizbony pocztą rozumiano tam powszechnie, że woyska Angielskie pod jenerałem Stuart odebrały Hiszpanom Minorę; lecz dotąd nie mamy żadnej o tym wiadomości. Czy Malta przeznaczona jest dla króla Neapolitańskiego, gdy Francuzom odebrana zostanie, jeszcze jest wątpliwość.

Cztery regimenty odebrały w Irlandyi rozkaz powrocenia na Szkocyą do Anglii na zad. — Przychody, z celi, akcyzy, stęplu, &c. przyniosły w ostatnim roku, który się w październiku skończył, 20 mill: 570,621 f. szter.

W tych dniach miał klub Whigów posiedzenie, na którym P. Fox obszerną miał mowę. Przywodził w niej, iż jego przytomność na nic by się teraz zdała w parlamencie; z resztą zostaje wiernym swoim prawidłom.

Podług ostatniej wiadomości, którą tu z Malty mamy, składał się tamtejszy Francuzki garnizon, do którego się niektórzy Maltańczykowie przyłączyli, z 3000 ludzi. Procz tego mieli Francuzi w porcie Maltańskim 2 liniowe okręty, 3 fregaty, 4 armatne szalupy i kilka małych wojennych okrętów. Maltańczykowie mieli 6 obozów na wyspie, które się z 4000 z 1000, z 700 &c. ludzi składały; lecz brakowało im amunicyi, bomb &c. Z Sycylii lub Neapolu żaden oficer jeszcze nie przybył Maltańczykom na pomoc.

Na zgromadzeniu mieyskiej rady, na której terazniejszy prezydent Londynu swoją wstępna miał mowę, był adres podziękowania P. Warren, i jego oficerom i marytkom uchwalony, i temuż prawo mieyskie w złotym pudełku oddane. Postanowiono także, iż postępek zch marytków Taylor i Harding, którzy z niebezpieczeństwem życia depesze jenerała Buonaparte wyratowali, zasługuje na pochwałę, i wyznaczono kommisją aby podała sposób iakby ich naylepiej wynagrodzić można.

P. Lyon, członek Amerykańskiego kongressu, został za buntownicze pisma i czyny od sądu w Vernon na 4 miesięczne

wzięcie, na zapłacenie kosztów i 1000 dol. kary skazany. Obwinił publicznie teraźniejszego prezydenta, że niegodnymi i ciemnymi ludźmi urzędy osadza, że ma upodobanie w próżney okazałości i parady, i osobiste mu łakomstwo zadawał. Senat Amerykański zaganiał o jego postępowanie względem Francyi.

Jenerał Köhler i inni Angielscy oficerowie, którzy w Turecką służbę wchodzi, udali się już na Hamburg do Konstantynopola. — P. James Saumarez powrócił z krążenia pośrodkiem morzu. — Xżniczka Wallis odebrała od P. Burrowes, który przed kilką laty za iey rekomendacją do wschodnich Indyi poptynął 18 sztuk najpiękniejszego muszlinu w podarunku.

Parlamentowe obrady.

D. 3 przełożył P. Pitt parlamentowi tegoroczny rachunek. Summę, która będzie potrzebna dla marynarki, armii i inne potrzeby kraju, podaje na 29 mill. 270,000 f. szt. P. Tierney powstał z tej okazyi przeciw P. Pittowi. — Z tego rachunku pokazuje się, iż 10 mill. dla zastąpienia tegorocznych wydatków do zwyczajnych tax nie dostaie, które mają być z rzetelnego podania przechodzących 200 f. szt. dochodów powiększeniem taxy na domy, sprzedaniem taxy ziemskiej, &c. nadgrózione.

Z Paryża d. 13. Grudnia.

W arsenatach Turyńskich, &c. znalazły nasze woyska, iak się dowiadujemy, 1800 armat i 150,000 karabinów. Krol Sardynski zostawił nam w kasie swojej 6 mill. liw, kommandanci fortec, którzy się przeciwili są złożeni, lub aresztowani i rewolucya w Piemontcie już jest ukończona.

D. 13. jeszcze posłał dyrektoryat państwa do ciała prawodawczego, w którym obszernie wyłuszcza postępowanie dworów Neapolitańskiego i Turyńskiego przeciw rzeczypospolitey Francuzkiej.

Dziennik Paryżki ogłosił następujący list obywatela Laland:

”Pytaią mię się co dzień, czy zima będzie twarda, i obwisiaią, żem powiedział iż będzie, taka na mocy peryodu 400 lat, w który ja nie wierzę. Lecz peryod 18 lat jest podobniejszy, ponieważ zawisł od rewolucyi związków i odległości księżycy, który ma wpływ do pół roku. Ten peryod więc zapowiada nam umiarkowaną zimę tak iak była w roku 1780. w której thermometre tylko raz do ośmiu gradusów spadł, w której nie było iak 30 dni mrozów, i to na kilka uchwycień..

Z Paryża znowu kurjer z ważnemi propozycyami do Wiednia pobiegł.

Jenerał Hedouville powrócił nazad z St. Domingo. — Jenerał Kościuszko znajdował się jeszcze onegdaj w Paryżu.

Dzisiejszy Redaktor przywoził: Gdy od kongressu w Rasztadt ultymatum Francuzkie przyjęte zostało, można uważać pokoy z Rzeszą tak dobrze iak zrobiony.

Postanowiono już, że nałożona dawniej na wyładowanie do Anglii pożyczka, częścią w gotowych pieniądzech, częścią w inskrypcyach na wielką księgę po 5 od sta, częścią też rzeczami będzie zapłacona.

Obywatel Garnerin donosi w liście swoim do profelsora Denzel w Hamburgu, że iego projekta względem kierowania ballonu za bardzo śmiałe i nowe uznaje, i że w doświadczeniach czynionych w Hamburgu na Alster do prowa-

dzenia okrętów w czasie ciszy, wielkie w tym względzie pokłada nadzieie.

Znany Leuthreau Beauregard, który z perukarzyka na liweranta millionowego wyszedł, został d. 14 od kryminalnego sądu zaocznie na 4 letnie kaidany skazany, za to, iż rządowi przedawał węgle, które nigdy nie były jego.

Zdaje się, że Carnot zawsze się w Anglii znajduje, ponieważ dzieoniki Angielskie mówią, iż zatrudniony jest pisaniem historyi dyrektoryatu przez czas, kiedy on był jego członkiem.

Dzisiejszy Redaktor przywodzi, iż kurjer przybiegł od generała Championnet, który w liście swoim pod d. 15. frimaire (5. grudnia) donosi, że 40,000 Neapolitanów atakowało dzień przedtym jeno: Macdonald. Armia Francuzka i nowe legiony Rzymskie, mimo przewyższającej liczby nieprzyjaciela odparły go i pobiły we wszystkich punktach. Legiony te okazały prócz tego największą nieustraszonność. Nieprzyjaciel prócz znacznej liczby zabitych, utracił 2000 w niewolnikach. Francuzi zabrali jeszcze 23 armat, 45 skrzyń prochowych, 8 do 900 koni i mułów, kilka chorągwi, wiele sprzętów i rzeczy wojskowych, nakoniec kasę woyskową.

Generał Michaud, kommandant 13tey dywizyi woyskowej, 5tey od armii Angielskiej, ogłosił przez odczwę d. 5. t. m. miasta Rieux, Lapoterie i Allaire w stanie oblężenia i pod rząd woyskowy podał. Oto są powody, które do tego były przyczyną: " W nocy z 21. na 22. brumaire obywatele Lallemand, prezydent administracyi municypalney, Thebaut, kommissarz dyrektoryatu przy tej municypalności, i Lanoe, pisarz w Allaire, pa-

dli pod ostrzem zaboyczem podłych rozbójników. Dziś ci zaboycy nie doznali najmniejszego oporu z strony mieszkańców w miejscu przedsiębranych zbrodni. Porządek ten rzeczy będzie poty trwał, poki włożona kara na te miasta nie będzie zupełnie zaspokoiona, i mieszkańcy nie odkryją zaboyców i nie zaaresztują."

Z Hagi d. 22. Grudnia.

Gdy w poniedziałek powszechnie przebaczenie ogłoszone zostało, otrzymali wszyscy więźniowie od d. 31. lipca wolność, między ktorymi znajdują się bywsi dyrektorowie van Lange i Wybo Fiaie. Wywoz stali jest znowu pozwolony, tylko żelazo w czasie wojny zostaje zakazane. Porucznik morski Souter, który w czasie swego procesu względem bitwy d. 11. Października uciekł, został w Amsterdamie nazad schwytany. Sławny van der Noot, został w Hollandyi schwytany i w cytadelli Antwerpskiej osadzony.

Z Szwajcaryi d. 17. Grudnia.

Dwaj kommissarze mianowani dla udania się do Piemontu już wysiedli. Główniejszy cel ich wystania już dopełniony został, jeżeli prawda, że woyska Szwajcarskie w służbie Krola Jmć Sardyńskiego będące złączyły się z woyskami Francuzkiemi. Wербunek do korpusu woyska posiłkowego, które Helwecya dostawić ma Francyi trwa ciągle z wielką usilnością. Rząd nasz zatrudnia się także zaprowadzeniem urządzeń wojennych we wnątrz rzeczypospolitey.

Na iedney ostatnich selsyy wielkiej rady Helweckiey czytano projekt od dyrektoryatu podany względem urządzenia milicyi. Oto są głównejsze jego zasady, na których się wspiera: " Każdy obywatel

od lat 20 do 45 nosi broń na obronę oyczyny. Obywateli ci są podzieleni na korpus rezerwowy i korpus wyboru. Korpus wyboru zawsze być powinien gotowy na obronę oyczyny i przywrocenie wewnętrznego porządku. Dozorcy spiszą obywateli każdy w swoim kantonie, i podziela ich na bataliony wyboru i kompanie rezerwowe. Popis służyć będzie za zasadę kantonom wojennym. Każdy kanton liczyć będzie 1800 ludzi broń noszących, a z każdego kantonu wybranych będzie 600 ludzi do korpusu wyboru, reszta składać będzie korpus rezerwy. Dozorca oznaczy każdemu dystryktowi i każdej parafii stosownie do ludności ludzi od 20 do 45 lat na kontyniens, które dostawić będą powiniy do korpusu wyboru. Kontyniens ten wybierać się będzie następującym sposobem: 1) Z ludzi dobrowolnie się do niego ofiarujących. 2) W familiach, w których dwóch lub trzech braci znajdować się będzie dozorca oznaczy jednego, w tych zaś, w których 4 i więcej znajdzie się oznaczy dwóch losem wybranych, z warunkiem, iż oni pomiędzy sobą ułożyć się mogą. Jeżeli ludzie dobrowolnie się ofiarujący i wyżej wzmiankowane z familii oznaczenie nie uzupełnią kontyniensu na ten czas resztę nie dostającą dopełni rezerwa sposobem losu. Wyjęci są od ciągnięcia losu ludzie żonaci, starsi nad lat 30, gdy mieć będą dzieci. Wolny także będzie od ciągnięcia losu syn jeden w każdej familii, jeżeli kontyniens może się bez nich uzupełnić. Helwecya podzielona jest na departamenta wojenne, z których każdy dostawi 4 bataliony wyboru noszące liczby, 1, 2, 3, 4. Każdy departament wojenny składa się z 4 kantonów, każdy

kanton złożony z dystryktów obeymować powinien 1800 ludzi, z tych 600 wyboru, a 1200 ludzi rezerwy. Wybor podzielony jest na 4 dywizye, każda dywizya 150 ludzi obeymuje, z których 100 karabinierów 25 granadyerów i 25 strzelców. Cztery dywizye kantonu nosić będą imiona 1, 2, 3, 4, i każdy z nich składać będzie 4/5 część batalionu. Sześć kompanii, z których jedna granadyerów, 4 karabinierów i jedna strzelców składać będą jeden batalion.

Z Szwajcaryi d. 18. Grudnia.

Senat Helwecki na dniu 13 potwierdził ustawę względem wojennego urządzenia Szwajcaryi. Kilku dniami pierwej obywatel Perrochol minister rzeczypospolitey Francuskiej żądał od naszego dyrektora imieniem rządu swego, aby takowe urządzenie przyspieszył.

Dziennik nasz urzędowy ogłosił list następujący:

Suchet jenerał brygady szef wyższego sztabu, do obywatela Haller sekretarza legacyi Helweckiej przy rzeczypospolitey Cysalpińskiej.

"Jenerał kommanderujący zlecił mi, Obywatelu Sekretarzu, uwiadomić cię, że wojska Francuskie wszedłszy za jego rozkazami do Novary, musiały rozbroić garnizon, w którym znajdowali się i Szwajcarowie; rozkazał on aby ich szandary natychmiast obojętne były do Ciebir, jako reprezentanta rzeczypospolitey Helweckiej naszej aliantki. Ci bierzcie wzywa abyś doniósł walecznym Twoim współziomkom idącym do Medyolanu, oddając im szandary i broń ich o jego szcunku i zaufaniu. Możesz ich obywateli imieniem jego upewnić, iż odtąd nosić będą

dą kokardę swojego narodu, i że zostaną przy armii Włoskiej do poki rząd Francuzki i Helwecki formalnego nie da zezwolenia na przyłączenie ich do chwalebnych czynów żołnierzy Francuzkich. Jenerał komenderujący żąda Obywatelu, abyś zamiary jego dał poznać wszystkim Szwaycarem będącym w służbie w Piemoncie.

Podpisano *Suchet*.

Z Lucerny d. 19. Grudnia.

Upewniam, że jenerał Schauenbourg niebawnie opuści Szwaycaryą i uda się do armii włoskiej. Jenerał ten zatrudnia się w tym momencie urządzeniem wojska posilkowego, którego werbunek dosyć dobrze idzie.

Dowiadujemy się z Koir, że rada wojenna trzech lig Gryzonow oddała komendę nad millicjami królowi jenerałowi Auffenberg komenderującemu wojskami Austriackimi. Jenerał leitnant Salis Marschlin do rady przydany mu został. Liczba wojsk Cesarskich znajdujących się w kraju Gryzonow nie przechodzi liczby 6000 ludzi.

Z Frankfur tu d. 23. Grudnia.

Gazeta Petersburska pod d. 20 listopada, mieści w sobie, że J. C. Mość jako wielki mistrz zakonu S. Jana Jerozolimskiego (Maltkański) ułdarował orderem wielkiego krzyża: hrabiego Litta, ambasadora i ministra S. Stolicy, tudzież Metropolite Siostrzeneczewica i Xcia de Serra Capriela, ambasadora Neapolitańskiego, a orderem małego krzyża przeorów katolickich Benvenuti i Lockmann.

Kawaler d'Aranjo, minister Portugalski przybył z Amsterdamu do Hamburga.

Z Brukselli d. 19. Grudnia.

Wczoray wysły jeszcze różne oddziały wojska z Antwerpii, Tongres, Ma-

strichtu i miejsc innych dla udania się w różne strony zajęte przez insurgentów, a nadewszystko ku Hasselt, gdzie insurgenci zgromadzili swoje głównejsze siły. Jenerał Collaud ma także udać się do Camphine, dla naradzenia się z jenerałami Jardon i Chabert względem nowego ataku insurgentów, który na nich być ma przypuszczony. Oczekują także na niektóre wojska z Hollandyi i od Renu i te podobnie do tego użyte będą przedsięwzięcia, z którego więcęcy sobie obiecują pomysłaćsi niż z poprzedzających.

Insurgentów w liczbie 108 którzy wrozwprawie przy Hasselt w niewolę zabrali i tu przyprowadzeni byli, odesłano pod dobrą strażą piechoty i jazdy wewnątrz rzpltey. Chociaż już znaczna liczbę niewolników stanu do Paryża i innych fortec przeprowadzono, jest tu jeszcze uwięzionych przeszło 400 osób. Anglicy zdają się zawsze mieć zamiar wylądowania na nasze brzegi, lecz wszędzie na przyjęcie ich jesteśmy gotowi. Czterech insurgentów skazanych na śmierć przez komisyją wojenną w Brukselli wczoray rozstrzelano. Każdego dnia przyprowadzają tu Włoszczanow schwytanych z bronią w ręku. Pozawczoray w nocy przejeżdżał tedy do Paryża kuryer Pruski.

Z Kolonii d. 20. Grudnia.

Bataliony 108 półbrygady liniowego wojska, 25 letkiej piechoty wczoray, a batalion 53 półbrygady dzisiay tu przybyły. Te trzy bataliony składać będą garnizon w Kolonii. Batalion iwszy letkiej piechoty od 1400 ludzi mocny dzisiay tu przybył, a jutro idzie do Akwisgranu. Uważają, że te bataliony są złożone z pociśowych ludzi.

D O D A T E K

D O N^{um} 3.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W ŚRODĘ DNIA 9 STYCZNIA 1759.

Z Mediolanu d. 12. Grudnia.

Różne oddziały woysk Piemontckich i Szwajcarskich przybyły tu z Novara i innych miast pogranicznych i do armii Francuskiej wcielone zostały. Król Jmć Sardyński podpisał zrzeczenie się rządu Piemontu i udać się ma do Sardynii wraz z swoją familią.

Jenerał Joubert dotąd bawi w Turynie. Nieprzytomność tu jego spożoła urzędowe ogłoszenie wielu ważnych zdarzeń, które w pierwszych dniach grudnia zasły, tak na granicy Abruzzi jak i w okolicach Rzymu. Dotąd nie wiemy o szczegółach tego, co się działo przy Abruzzi; lecz ogłoszono tu list następujący, który mówi o odniesionym wielkim zwycięstwie na dniu 4 grudnia przez skrzydło prawe armii Francuskiej: *Jenerał adiutant wyższego sztabu, do ministra wojny rzeczypospolitey Rzymskiej. Niech żyje rzeczpospolita! Obywatele Ministrze, śpieszcie*

się z doniesieniem Ci o znacznym zwycięstwie odniesionym przez jenerała Macdonald. Wczoray równo z świtem uderzyli Neapolitanie na niego. Dywizya jego składała się z dwóch brygad pod rozkazami jenerała brygady Kelerman i szefa brygady Lagure. Nieprzyjaciele uderzyli na nich w pięciu kolumnach mocnych od 45 do 50 tysięcy, a dywizya jenerała Macdonald 6 tylko tysięcy ludzi bitnych miała. Skutkiem tej chwalebney walki jest zabranie przez nas nieprzyjacielowi 23 armat różnego kalibru, 45 wozów ammunicyjnych, 4 tysiące karabinow, 8 do 900 koni i mułow, wiele chorągwi i sztandarow, kasy woyskowe, 52 officyerow i 2 tysiące żołnierzy w niewolę i wszystkich bagażow. Nieprzyjaciel zostawił na placu bitwy wielu zabitych i ranionych; strata nasza wynosi tylko 30 zabitych i tyleż dwoie ranionych ludzi. Dwa bataliony legii Rzymskiej wiele okazały odwagi. Ju-

nie mieć będą nowsze wiadomości do doniesienia ci. Dzisiaj Macdonald ściga nieprzyaciół. Walka wyżey wspomniona odprawiła się między Nefsi, Monterosi i Baccano (około 4 mil Niemieckich od Rzymu) d. 14 Frimaire (4 grudnia).

Podpisano *Leopold Berthier.*

Zgodnie z oryginałem. Minister wojny
Vignolle.

Z Zurich d. 19. Grudnia.

Municypalność nasza odebrała dnia wczorayszego w wieczor od generała adiutanta Rheinwald list w tych wyrazach: "Kommenderujący generał armią Helwecką zlecił mi donieść wam, iż Rzesza Niemiecka przyjęła ultimatum ministrów Francuzkich w Rasztadt. Proszę was, Obywatele, abyście tę tak ważną dla ludzkości wiadomość ogłosić kazali. Niech żyje Rzeczpospolita!

Rheinwald. „

Dziennik urzędowy w Lucernie pod dnem 18 donosi z listu pod dnem 4 grudnia z Florencyi pisanego o odniesionym przez Francuzów zwycięstwie d. 1 grudnia nad Tronto:

"Z największym ukontentowaniem donoszę ci w tym momencie o drugim zwycięstwie na dniu 1 grudnia przy Tronto odniesionym. Na 18 tysięcy Neapolitanów uderzyło 3000 piechoty i 1500 jazdy Francuzkiej; po niejakim oporze republikańskie zupełnie odnieśli zwycięstwo: 31 ar-

mat, 38 amunicyjnych wozów i 3 chorągwie zdobyto na Neapolitanach. Liczba niewolników byłaby była bardzo znaczna, gdyby mała kolonna otrzymująca zwycięstwo mogła ich była prowadzić i oraz ścigać nieprzyaciół, który w zupełnym nieporządku umykał. „ Inny list pisany z Medyolanu pod dnem 8 grudnia potwierdza ten walki wypadek i przydaje: "Miasto Viterbe zapalono i zupełnie zniszczone zostało, gdyż powstało było i wyrznięto wszystkich Francuzów, którzy cofając się z Rzymu przez nie przechodzili.

(*Gazette des Deux Ponts*)

Z Genewy d. 9. Grudnia.

W dniach tych zrewidowano wszystkie domy i wiele osób zaaresztowano.

Minister rzeczypospolitey Francuzkiej Belleville pisał wczoraj do dyrektoryatu naszego list, w którym mu donosi, że cały Piemont jest w rękach Francuzów. Względem wymierzonego przeciw Konfederacji usiłowania niezgadza się na iedno. Nie które rapporta mówią, iż Piemontczykowie chcieli podejść twierdzę tamtejszą, opanować ją wcale niespodziewanie, załoga Francuzka broniąc się z twierdzą zapaliła miasto, które całe prawie spłonęło.

Z Strasburga d. 21. Grudnia.

Generał Schauenbourg przybył tu, i objął już obowiązki generała inspektora piechoty w armii Mogiackiej, której armia w Helweccji jest częścią.

D O N I E S E N I A.

Przez C. Rr. sąd szlachecki Krakowski Galicyi zachodniej mocy niniejszego edyktu wszystkim tym, do których należy, wiadomo się czyni: od sadu pozwolono jest, aby do ogólnie wszystkich przedtym w Woiewodztwie Sandomierskim ziemi Radomskiej teraz zaś w cyrkule Radomskim leżących tak ruchomych, jako i nieruchomych dobr Pana Michała Chrościńskiego, zbieg wierzytelności był otwarty. Niniejszemi przeto wszyscy, którzyby iakiekolwiek na przeciw zadłużonego pra-

wo mieć rozumieli, obwieszczali się, ażeby aż do d. 30 marca r. 1799 pretensye swoje przez wydanie zwykłego pozwu na przeciw postanowionego w osobie Pana adwokata Stanisława Zarzeckiego Kuratora masy konkursowej, do tutejszego sądu szlacheckiego tym pewnie podawali, i w tym nie tylko rzetelność swojej pretensyi, ale też i prawo, mocą którego w tęp lub owej klasie umieszczonemi być żądali, okazali, ile że po upłynieniu przepisane go czasu nikt więcej słuchany nie będzie, i ci, którzy do tego czasu z pretensyami swemi do sądu nie nadgłoszą się, od wszystkich rzeczono go dłużnika w cyrkule Radomskim znajdujących się dobr, bez żadnego wyłączenia oddaleni zostaną, chociażby im lub prawo do wspólnego porachunku służyło, lub rzeczy jakiej prawem własności z masy domagać się mogli, lub gdyby ich pretensya na rzeczy jakiej nieruchomości do dłużnika należące zabezpieczona była, tak dalece, iż takowi wierzyciele, gdyby masy winni byli, mimo tego, iż im prawo do nadgodzenia sobie własności lub zapisu służyć mogło, dług zapłacić powinni będą.

A ponieważ podług przepisu zbioru sądowego w Rozdziale 9tym §. 86 obranie administratora masy, tudzież deputacyi wierzycielow nakazane jest, przeto wszystkich wierzycielow na dzień 6 kwietnia 1799 o godzinie 9 rana do tutejszego C. Kr. sądu szlacheckiego tym napomnieniem zwołując się, iż tego samego dnia tymczasownie ustanowiony administrator masy lub potwierdzonym, lub też inny obranym, podobnie też i deputacya wierzycielow, do ktorej jednak nikt, iak tylko wierzyciel tej samej masy zdolnym być może podług §. 93 i 94 obraną być ma, oraz zaś przepisy, podług których dobra administrować się powinny, iaką władzę deputacya względem administracyi masy ma, i iak daleko administrator deputacyi zlecenia dopełniać powinien, ustanowione będą. Przeto wierzycielom na wyznaczony dzień tym pewnie stawić się należy, gdyż inaczej podług §. 95. Zbioru sądowego na ich niebezpieczeństwo obranie tak administratora, iak i deputacyi wierzycielow od tutejszego sądu nastąpi. Podług tego więc każdy ma sobie postąpić, i szkody uniikać, gdyż w tym na Ces. Król. dziedziczne kraie ustanowionych praw przepis zachodzi.

Dan w Krakowie dnia 18 grudnia 1798 roku.

Józef de Nikorowicz.

Gellinek.

W. Roskoschny.

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Cracoviensi
Galiciæ Occidentalis.

Elsner.

C. K. Sady szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajmują tym Edyktem Panom Karetanowi i Janowi braciom Rożańskim, niemiecy Panu Piotrowi Oliszewskiemu: że Pan Jan Woźnicki w Kofsolicach w cyrkule Bocheńskim mieszkający u C. K. sądow tych, o wyznaczenie exekucyi na ruchomości, końcem zapłacenia summy 3600 zł. Pol. zażobę na nich podał, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sady te nie mając wiadomości gdzie obżalowani zostali, lub czy wcale w C. K. Państwach dziedzicznych znajdują się, onymże Panom obżalowanym, patrona tutejszego Mecińskiego z ich szkoda i ich kosztem zastępcą postanowili, z którym proces ten podług ordynacyi sądowej rozpocznie się i ukończony będzie; oni przeto Edyktem niniejszem tym końcem upominają się: ażeby d. 6 Marca 1799 roku o godzinie 9 z rana do rozprawy usłone sami się stawili albo jeżeli iakie mają prawa swego dowody te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przedstawili, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tym wymienili i podług przepisu tych środków Prawa używali, które do swej obrony za najsukuteczniejsze osądzą; gdyż w przeciwnym razie nie dogodność z zaniedbania pochodząca, samiby sobie przypisać winni byli. A to podług opiewu C. K. Praw.

Józef de Nikorowicz.

Gellinek

Jan Morak.

Z Rady C. K. Sądow szlach. Galicyi zachodniej. W Krakowie
d. 5 Grudnia 1798.

Ascher.

C. K. Sady szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznajmują tym Edyktem Panom sukcesorom s. p. Wielebnego Jakoba Łodzińskiego, iako to: Adamowi i Wielebnemu Michałowi Łodzińskiemu, Salomei z Łodzińskich Remetowey Tekli z Łodzińskich mi voti Tarnowieckiej zdi Skrzyńskiej ze Anton Błeszyński cesaryonarz Dominika Błeszyńskiego sądow tych o zapłacenie summy 4376 zł. p. niemiecy 900 zł. p. na nich iako wspólnikow sprawy Samuela Milkuszycza zażobę podał i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zaś sady te niemając wiadomości gdzie obżalowani zostali, lub czy wcale w C. K. Państwach dziedzicznych znajdują się, onymże nie przytomnym pozwanym Patrona tutejszego Pana Mecińskiego z ich szkoda i ich kosztem zastępcą postanowili, z którym proces ten, podług ordyna-

oył sądowey; rozpoczenie się i ukończenie będzie; oni przeto tym końcem upominają się: ażeby dnia 30 marca 1799 roku o godzinie 9 z rana do rozprawy ustney sami się stawili, albo jeżeli iakie mają prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tym wymienili, i podług przepisu tych środków prawa używali, które do obrony tey sprawy za nayskuteczniejsze osądzą; gdyż inaczey niedogodność wszelką z zaniedbaniem wynikającą podług opiewu C. K. praw, sami sobie przypisać winni będą.

Josef de Nikorowicz.

Josef de Cronenfels.

Jan Morak.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Galicyi zachodniej. W Krakowie d. 18 Grudnia 1798.

Elsner.

Cum Iudicium advocatialis & scabinale civitate Casimiriæ, resolutione Excelsi Casareo Regii Gallicie Occidentalis universalis appellationum tribunalis de d. 6 Julii anno currenti ad Nr. 2274 edita ad pertractandam substantiam post Joannem Martinum Freudenberg Pharmacopæum in civitate Konskie Die 4 gbris 1796 anno demortuum derelictam sit delegatum, & ex prothocollo in ordine pertractationis ejusdem substantiæ per inelytum Casareo Regium officium circulare Konsense die 9 Junii A. currenti assumpto, quomodo deo ortui Joannis Martini Freudenberg soror germana Freudenberg in Offendorf Ducatus Hannoveriæ commorans in vivis extet pateat: Quare iudicium advocatiale & scabinale civitatis casimiriæ qua delegatum, dictam Dominum Freudenberg in Offendorf Ducatus Hannoveriæ commorantem pro hæreditis substantiæ post Joannem Martinum Freudenberg derelictæ per presentes declaratur, ac una eidem hæc notum reddit, Joannem Martinum Freudenberg Pharmacopæum in civitate Konskie die 4 gbris 1796 factis celsisse, & substantiam mobilem prothocollo per inelytum officium circulare Konsense in die 9 mensis Junii anno currenti auditii sui reperibilis consignatam reliquisse, incumbet, itaque actionatæ Hæreditis Freudenberg in spatio 90 dierum a data præsentis edicti computandorum, declarationem de adeunda cum vel sine beneficio legis & inventarii hæreditate eo certius in iudicio suo exhibere, quo secus elapso termino hoc silentium pro renuntiatione ad ius hæreditatis haberetur. Signatum in consilio iudicii die 15 Xbris 1798 anno.

Joannes Dobrański, iudicii præses mp.

Ex Consilio Iudicii Advocatialis & Scabinalis Civitatis Casimiriæ.

Vincentius Paczkowski, notarius.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznaymują tym edyktem Panu Kaieta. mowi Skopowskiemu: że Pan Michał Sroczyński tu w Krakowie zostający usadow tych, o zapłatzenie summy 19,360 zł. pol. i o wyznaczenie detaxacyi dobr Węgrzynowice, żatobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, dopraszał się.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości gdzie obałowany zostaje, lub czy wcale w C. K. kraich dziedzicznych znajduje się, iemuż Panu Skopowskiemu patrona tuteyszego Pana Bronickiego, ziego szkoda i jego kosztem zastępcą postanowili, z którym proces ten, podług ordynacyi sądowey rozpoczenie się i ukończenie będzie; on przeto edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby dnia 6 marca 1799 roku o godzinie 9 z rana sam się stawili, do ustney rozprawy, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestali, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do obrony swey sprawy tey za nayskuteczniejsze osądzi; gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą, podług opiewu C. K. praw, samby sobie przypisać był winien.

Josef de Nikorowicz.

Josef de Cronenfels.

Jan Morak.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Galicyi zachodniej. W Krakowie d. 5go Grudnia 1798.

Ascher.

Na nlicy Swieckiey w kamienicy pod Nrem. 331 iest Wizawi kaieta do sprzedania u ktorey pudło lakierowane, koloru zielonego, spod paliowy na osiach, pół drągach, i resorach żelaznych. suknem popielatem wybita ktoby sobie takowego powozu nabydż zyczył, niechay się uda do gospodarza wyżej wspomnianego domu.